

Godzina Polska

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 8.00. Kwartał Mk. 24.00.
Za odnośnienie do domu 40 kop. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 8.25. Kwartalnie 24.75.
Cena numeru pojedynczego 15 kop.

Redakcja i Administracja w Łodzi,
Piotrkowska 86.
Redakcja i Administracja w Warszawie, Warena 7.
Kantier w Warszawie, Kredytowa 18.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:
Koszt: 50 kop. za wiersz petitowy jednospaltowy (na stronie sześć szpalt).
Broń: 7 kop. za wiersz, najmniej 75 kop.
Nadawanie (po teście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Reklamy: 1 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
W dziale handlowym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.)

FLJE, Częstochowa: ul. Panny Marii 26; **Tomaszów:** F. Gomuliński; **Płock:** Admin. „Kurjera Plock.”; **Fabjanice:** ul. Zamkowa 11; oraz w **Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie.** **KANTORY:** w **Kliscach, w Kaluszkach, w Mławie, w Matkuni, w Ręftusku, w Siedlcach, w Sieradzu i t. d.**

Następstwa strategiczne.

Na froncie bojowym, na północnym wschodzie od Paryża, dają się już zauważyć następstwa strategiczne ostatnich sukcesów niemieckich: Nowe formacje francuskie sprowadzone zostały z odległych frontów, ażeby wzmocnić, przetrzebione atakiem niemieckim korpusy francuskie i angielskie oraz dywizje rezerwowe sąsiednich armii, które generalissimus Foch posiadał do dyspozycji.

Generalissimus francuski musiał zdecydować się zatem sięgnąć głęboko w rezerwy wojskowe, które koalicja nagromadziła z tak wielkim trudem. Tym sposobem nie tylko armie sąsiednie (w Szampanji i pod Amiens), lecz także i dalej położone odcinki frontu ucierpią wskutek porażki francuskiego centrum. Dawna armia rezerwowa generała Focha nie istnieje już; luki, które konieczność muszą być wypełnione, zostaną wypełnione, ale kosztem innych frontów. Wynika z tego, że generał Foch nie mógł zapobiedz temu, czemu zapobiedz należało bezwarunkowo t. j. rozbitiu armii rezerwowej.

Podczas, gdy prasa francuska prawie bez wyjątku, od samego początku obecnego dramatu, dopiero w bieżącym tygodniu zaznacza nieco wyraźniej powagę sytuacji na froncie i omawia sprawę znaczącej utraty terenu, prasa angielska już dawniej podkreśliła dobitnie groźbę położenia. Wprawdzie generał Maurice niedocenił jeszcze zbytnio sytuację, jeśli „wyściąg rezerw Focha i Hindenburga” traktuje jako wyściąg o punkty geograficzne, chociaż przyznaje Hindenburgowi duże postępy. W rzeczywistości jednak, jakkolwiek punkty geograficzne odgrywają niemałą rolę, chodzi tu mniej o cele terytorjalne, aniżeli o „zniszczenie nieprzyjacielskich środków i sił bojowych”.

Odpowiada temu w zupełności sytuacja, jaka wytworzyła się na froncie. Jeśli spojrzeć na mapę zachodniego terenu walk, to zauważyć można, że nowe wygięcie niemieckiego frontu na północnym wschodzie od Paryża, które z dniem każdym wzrasta, ciągnie się na przestrzeni od Noyon do Reims. Powstało ono z podwójnych ruchów: Pierwsze uderzenie skierowane zostało w kierunku południowym i poprowadziło wojska niemieckie nad Marnę, drugi zaś, w kierunku zachodnim i doszło do linii Villers—Cottre—La terte—Milon—Chateau—Tierry. Jak wiadomo, Chateau—Tierry obsadzili już wojska niemieckie.

Pod Reims i nad Marną sytuacja nie uległa żadnym zmianom. Atak pomiędzy Noyon a Chateau—Tierry w kierunku zachodnim trwa jeszcze w dalszym ciągu i czyni postępy na obydwóch brzegach rzeki Ourcq. Główna część sukcesów strategicznych osiągnięta została dzięki posuwaniu się w kierunku zachodnim Obecna linia bojowa przebiega na północy w oddaleniu 20 kilometrów od Compiègne, a na południu o 60 kilometrów od Paryża Compiègne oddalony jest od stolicy Francji o 66 kilometrów. Okolice Compiègne broni skrzydła ogólnego lewego (północnego) skrzydła wojsk koalicyjnych.

Z drugiej strony, całej prawej połowy frontu zachodniego broni Reims Skutkiem obecnej ofensywy niemieckiej prawie, że połowa frontu, ciągnącego się od morza do granicy francuskiej, została zaatakowana i aliancy mają bardzo trudne zadanie do spełnienia, aby powstrzymać nadzwyczaj silny napór wojsk niemieckich.

Wybuchy na Pieczorsku pod Kijowem.

Osoba przybyła z Kijowa w d 7 czerwca wieczorem przyniosła wiadomość o zaszłej w tym mieście dnia poprzedniego panice z powodu katastrofy niebywalej rozmiarów. Mówi o wstrząśnięciu nerwów mieszkańców, przechodzącym nawet to, co przeżyło nieszczęśliwe miasto, ostrzeliwane z dział przez bolszewików w ciągu kilku dni. Maluje sceny okropne.

Zarazem osoba ta przyniosła wieczorowy numer wychodzący w Kijowie „Poslednich Nowostiej” z dn. 8 czerwca, w których znajdujemy następujące wyjaśnienie katastrofy.

Na prozdie numeru mieści się ogłoszenie:

„Od sztabu niemieckiego. Urzędowo.”

Sztab niemiecki w Kijowie donosi: Dział około godz. 10 rano nastąpił wybuch składów amunicyjnych na Zwierzyniecu. Przyjęto środki ku lokalizacji pożaru. Niebezpieczeństwo miastu nie groziło, bowiem miejsce wybuchu oddalone jest od miasta o 7 wiorst. Prowadzi się energiczne śledztwo co do przyczyn wybuchu. Prawdopodobnie zaszła wypadek nieszczęśliwy.”

Dalej znajduje się ogłoszenie naczelnika milicji Kwasnikowa, świadczące, że katastrofa, która wywołała paniczną ucieczkę mieszkańców, towarzyszyły jak zwykłe ekscyty żywiołów przestępczych, pragnących pożywić się cudzym dobrem.

Nakazano tu właścicielom sklepów, składów, kantorów bankierskich itp. zorganizować dyżury ze służby. Dano zlecenie stróżom, aby zwracali się do milicji, powołanej w komplecie na wypadek najłżejszej próby grabieży lub kradzieży.

„Milicjantom — rzeczono tu — surowo nakazuje bezlitosnie tłumić wszelkie uchybienia porządkowi i stosować stanowcze środki przeciw grabieżom i złodziejdom: Wreszcie naczelnik wywa miasto do spokoju, gdyż główne niebezpieczeństwo minęło.”

Dalej odmalowano przebieg katastrofy. Z tego opisu wyjmujemy szczegóły charakterystyczne.

O godzinie 10 minut 20 r. nad Pieczorskiem pojawiły się złowieszcze języki ognia, potem wybuchy iskrów, czarne kłęby dymu i straszliwy huk. Rozpoczęły się wybuchy olbrzymiej siły. Pierwszym wrażeniem było, że artylerja poczęła ostrzeliwać miasto, gdyż z początku między wybuchami były przerwy.

Powstały różne przypuszczenia. Ale następny nieprzerwany huk już nie pozostawiał wątpliwości, że to wybuchały jakiegoś składów pocisków i patronów.

Miasto opanowała panika. Po ulicach biegli chaotycznie ludzie, którzy popadli poprostu w szal. Nikt nie wiedział, co się dzieje. Rzucono na wolę losu mieszkania, majątek, magazyny.

W centralnej części miasta wszystkie okna i drzwi zatrzasnęły się z okropnym hałasem. Szyby wszystkie powypadały. Zdawało się, że na miasto naleciał okropny orkan. Tysiące szyb wypadło z brzękiem za każdym nowym wybuchem. Trzaskały się olbrzymie lustrzane szyby wystawowych okien na Kreszczatiku, trotuary centralnej części miasta zasypały się tłuczonym szkłem.

O rozmiarach katastrofy i paniki mówią dalej następujące opisy świadków racjonalnych. Jeden z nich opowiada:

„Śród ogłuszającego huku wybiegali z domów nawpół odziani obywatele, objęci przerażeniem nieopisanem, jakiego doznajemy, gdy grozi niebezpieczeństwo niewiadomo skąd idące, niezrozumiałe.

Przy hotelu „Kontinental” już szły oddziały niemieckie, aby wyruszyć z pomocą na miejsce wybuchu.

Kreszczatik — zawsze tak ludny — napół opustoszał, wszystko biegło stąd jaknajdalej od miejsca wybuchów. Olbrzymie tłumy ludu pędziły przez place.

Niemieckie i ukraińskie oddziały wojskowe uruchomiły służbę sanitarną.

W pół godziny potem już wieziono mnóstwo rannych. Większość pokaleczona była szkłem. Część raniona była kawałkami czegoś — jak mówili — niewiadomo.

Ponieważ w pierwszej chwili nikt nie mógł określić przyczyny i miejsca wybuchów — rozbodziły się po mieście wieści fantastyczne.

Miasto przybrało charakter o wiele straszniejszy, niż podczas oblężenia przez bolszewików. Był to niby dzień straszniejszego sądu.

Nieustannie powtarzające się huki, ustawiczny brzęk tłuczącego się szkła, krzyki, wycia, jęki ludzi i zwierząt — wszystko to zmieszało się w dziki chaos dźwięków. Matki próżno szukały dzieci. Mnóstwo ludzi kryło się w piwnicach.

O godz. 1-ej wybuchy stały się rzadsze. Czarne gęste kłęby dymu opadały. Przywrócono ruch tramwajowy. Ludzie otrząsnęli się z przerażenia.

Reporter „Nowostiej” ustalił, że wybuchy nastąpiły w wielu składach artylerji, znajdujących się w kotłowniach na Zwierzyniecu i w pobliżu ulicy Świętogradzkiej i zanku Cerkierwego.

Kiedy rozpoczął się pożar, w pobliskiej szkole wojskowej odbywały się lekcje. Wybuch wybił okna we wszystkich trzech korpusach szkoły. Padły wewnętrzne mury, zerwały się drzwi. Ciężko i lekko rannych w tej jednej szkole liczą na setki.

Z otoczonego przez kordony wojskowe miejsca katastrofy wciąż zwożą rannych.

Od wybuchu granatów zapalił się klasztor ojca Joma.

Gdy nastąpił względny spokój ku końcowi katastrofy na walech fortyfikacji kijowskiej zebrały się tłumy ciekawych, przyglądających się pożarowi i nasłuchujących wciąż powtarzających się detonacji. Na miejsce pożaru zjawili się w towarzystwie prezesa rady ministrów pan Hetman i osobiście kierował ratunkiem — donosi gazeta.

Rząd wydał zawiadomienie, zakończone temi słowy:

„Ludzie zlej woli rozpowszechniają fałszywe wieści, mające na celu zbudzić trwożny nastrój wśród ludności.

„Tedy zawiadamia się, że

1) Niebezpieczeństwa od gazów duszących niema. Odnośne pogłoski nie są na nich oparte.

2) Prokuratorom dano zlecenie przystąpienia natychmiastowe do śledztwa.

3) Przyjęto wszelkie środki ku zabezpieczeniu porządku i własności obywateli.

4) Pan Hetman zwrócił się do rady ministrów z przedstawieniem o wyasygnowanie 500000 rubli na pierwszą pomoc dla ofiar katastrofy.

Liczba zabitych nie jest dotąd ustalona.

Oświadczenie Czechów.

Przed konferencją czeskich członków delegacji z bar. Burianem, która się w tych dniach odbyła, przedstawił poseł Kłofacz prezesowi parlamentu M. Grossowi żądanie związku czeskiego o zwołanie rady państwa. Oświadczył on przytem, że związek czeski nie ma zamiaru tamowania prac parlamentu przez obstrukcję i że wobec tego ten skrupuł nie może być powodem do odraczania chwili zwołania izby.

Prezydent dr. Gross odpowiedział, że przyjmuje to oświadczenie do wiadomości, ale że zwołanie parlamentu nie leży chwilowo w jego mocy. Zresztą jest on ciągle w kontakcie z partjami i uczyni oczywiście wszystko, aby przyspieszyć zwołanie izby. Ale decyzja zależy od rządu, który również pertraktuje z partjami.

Związek narodów.

W szwajcarskiej Radzie narodowej zdawał Scherer-Füllemann sprawę z projektu utworzenia związku narodów dla zagwarantowania w przyszłości pokoju. Na czele takiego związku powinna stać konferencja pokojowa, która będzie głównym źródłem przyszłego prawa międzynarodowego. Należałoby stworzyć międzynarodowy urząd sędziy, urząd pośredniczący i instancję sądową.

Od stworzenia związku narodów zależy szczęście lub nieszczęście narodu, ba, całego świata. Z tych względów orzekła komisja, że byłoby pożądanem, aby Rada związkowa przedsięwzięła kroki celem wyświetlenia kwestji, związanych ściśle z omawianą sprawą.

„Homme Libre” o ruchu pokojowym we Francji.

„Svenska Dagbladet” cytuje artykuł z wymienionego dziennika, który rzuca pytanie, czy Francję rzeczywiście ogarnęła panika, co oznaczałoby początek nowego ruchu pacylistycznego. Gdyby tak było, to oddałoby to państwu centralnym większą usługę, niż zdobycie francuskich portów morskich.

Do tych uwag dodaje „Svenska Dagbladet” od siebie:

W organie Clemenceau postawiono więc pytanie, czy ruch pokojowy może stać się czynnikiem pierwszorzędnej wagi. Zdaje się to przedewszystkiem dowodzić, że ruch ten jest czynnikiem, z którym należy się liczyć i który ostatecznie może nad innymi wziąć górę. W ten sposób byłby świat o wiele bliższym pokójowi, niż się zdaje.

Potęga bolszewików.

Korespondent petersburski „Huvudstadsbladet” twierdzi, że potęga bolszewików w pierwszej stolicy jest trwała. Objawia się to przedewszystkiem w traktowaniu prasy petersburskiej. „Dien” został w tych dniach zamknięty, odważył się bowiem wydrukować artykuł antymaksymalistyczny. Wskutek przedrukowania rezolucji, powziętej przez socjalnych rewolucjonistów w Moskwie, zamknięto „Dzielo Naroda”, pomimo usilnych starań redaktora naczelnego, Czernowa. W tej rezolucji moskiewskiej powiedziano, że koalicyjne mocarstwa muszą interwenjować

zbrojnie przez Japonję, aby zapobiec porozumieniu rosyjsko-niemieckiemu. Wymieniony korespondent uważa, że nie było potrzeby brać tej rezolucji tak bardzo na serio, gdyż powzięli ją dowódcy, którzy nie mają armji.

Socjalni-rewolucjonisci zbankrutowali politycznie z kretesem, i ani im, ani mienszewikom nie uda się wyrwać masy z uśpienia i pohnąć je do walki z bolszewikami. Ci ostatni wiedzą dobrze, że głodny naród żąda jedynie chleba. Słuszność tego przypuszczenia potwierdza entuzjazm dla bolszewików, gdy ci przed kilkoma dniami podwyższyli nieco rację chlebową.

Bolszewicy kpią sobie ze wszystkich rezolucyj, choćby brzmiały najgorzej. Znajdą oni swych przeciwników, pogardzają nimi i poniewierają ich.

Twórcy republiki syberyjskiej.

Dzienniki moskiewskie donoszą, że nowy rząd autonomicznej republiki syberyjskiej w Charbinie rozpoczął swoją działalność.

Na pierwszym posiedzeniu gabinetu naradzano się nad środkami, prowadzącymi do likwidacji rządu sowjetów na dalekim Wschodzie. Admirał Koleczak zwrócił uwagę, że nowy rząd Syberji może liczyć na całkowite poparcie Ameryki, gdyż utworzył on się na wniosek St. Zjednoczonych. Ustrugow, jako minister spraw wewnętrznych, oświadczył, że Japonja będzie również popierać nowy rząd. Postanowiono prosić Amerykę o poparcie.

Francuski legion cudzoziemski.

Losy francuskiego legionu cudzoziemskiego (la Legion étrangère) nie obce są polakom: w znacznej swej części legion ten od dawna składał się z polaków. Obecnie, jak donosi paryski „Journal”, legion ten prawie nie istnieje.

Gdy tylko wojna wybuchła, jeden z trzech pułków tego legionu wysłano w ogień pod Hangard. Cały pułk wyginął pod strzałami karabinów maszynowych. Nieliczni żołnierze tego pułku znaleźli się w niewoli niemieckiej. Dwa inne pułki legionu stali w Algierji w Sidi-bel-Abes i w Saïda.

Dzięki energicznemu zarządzeniu werbunkowi ochotników, dwa te pułki rozszerzono do pierwotnych rozmiarów, tworząc znowu trzy pułki po cztery bataljony. I tym razem polacy stanowili znaczną część kontyngensu, obok włochoów i hiszpanów. Do legionu tego przylał też oddział Garibaldi, tworząc czwarty pułk. Ten ostatni poszedł na pierwszy ogień. W Argonach poniósł takież straty, że musiano go rozwiązać. Inne trzy pułki uległy podobnemu losowi na wiosnę roku 1915. Pod Souchez z ogólnej liczby 12-tu bataljonów pozostały tylko resztki, z których utworzono kadry dwóch pułków, z których jeden liczył trzy, a drugi dwa bataljony.

Zaledwie zreorganizowano te dwa niepełne pułki, rzucono je zaraz w ogień we wrześniu 1915, w miejsce najniebezpieczniejsze w Szampanji, nie oszczędzając ich ani trochę. Jeszcze raz szkieletowane, rozbite, posłużyły do utworzenia jednego pułku cudzoziemskiego, do którego włączono także resztki garibaldiów. Nowy ten pułk rzucono w dniu 26 kwietnia 1916, bez przygotowania artyleryjskiego, na niemieckie pozycje pod Hangard. Razem z nimi poszli arabi i marokańczycy, tworzący 7-ty pułk strzelców. Pod ogniem morderczych karabinów maszynowych atak spełznął na niczem. W bitwie tej, według opowiadania jeńców, legion cudzoziemski poniósł takie straty że przestał istnieć faktycznie.

Pomimo zabiegów rządu francuskiego około zwerbowania nowych ochotników, napływ ich jest tak mały, że nawet o utworzeniu choćby jednego pułku nie może być mowy.

Według wykazów urzędowych, legion cudzoziemski w czasie wojny stracił około 7,500 ludzi w zabitych i rannych.

Soc. demokracja prezesem komisji głównej

Berlin, 9 czerwca.

W związku z wyborem posła Fehrenbarta na prezesa parlamentu Rzeszy niemieckiej, dzienniki stwierdzają, że stosownie do panujących zwyczajów, prezesem komisji głównej parlamentu zostanie przedstawiciel najsilniejszej po centrum frakcji, t. j. socjalny demokracja.

Będzie nim prawdopodobnie poseł Ebert.

KOMUNIKATY URZĘDOWE.

Komunikat niemiecki.

Berlin. (Urzędowo) Wielka kwartera główna donosi dnia 9 czerwca.

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu Rupprechta.

Walka artyleryjska ożywiła się kilkakrotnie pod wieczór i wzmożła się znacznie dzisiaj rano w okręgu góry Kemmel na południe od Somy i pod Avre.

Częściowe ataki Francuzów na południe od Ypres i Anglików na północ od Baumont-Hamel zostały krwawo odparte.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nad Oise ożywiła się działalność bojowa.

Lokalne ataki Francuzów na południowy brzeg Aisne i na południu Ourque spełzły na niczem.

Nasze natarcie na wschód od Sutri dało nam 45 jeńców.

Amerykanie, którzy usiłowali atakować na północ-zachód od Chateau-Thierry, zostali odrzuceni poza wyjściowe stanowiska, ponosząc ciężkie straty i zostawiając w naszych rękach jeńców.

Grupa arcyksięcia Albrechta.

W czasie wycieczek, przeprowadzonych z powodzeniem na wschodnim brzegu Mozy, wzięliśmy jeńców.

Porucznik Kroll osiągnął 24 i 25 a wicefeldfelb Umey 29 z kolei zwycięstwo w powietrzu.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

Hiszpanja a Gibraltar.

Bern, 9 czerwca.

Do „Berner Tageblattu” telegrafują z Madrytu:

Organ prezydenta gabinetu ministrów, Maury, dziennik „Accion” pisze, że propozycja Niemiec, ażeby Hiszpanja wzięła udział w przyszłym kongresie pokojowym, w celu uregulowania sprawy Gibraltaru i Marokka, znalazła oddźwięk w sferach miarodajnych.

Konferencja angijsko-niemiecka.

Rotterdam, 9 czerwca.

Wczoraj, 8 b. m. o godz. 2 i pół po południu holenderski minister spraw zagranicznych otworzył konferencję angijsko-niemiecką, w sprawie jeńców wojennych.

Paragr 14.

Wiedeń, 9 czerwca.

W kołach agrarjuszów czeskich panuje przekonanie, że rząd austriacki nie myśli już o zwolnieniu parlamentu, gdyż nie uważa go za „zdolnego do owocnej pracy”.

W tych warunkach uchwalenie projektów budżetowych, nawet w razie przychylnego stanowiska Polaków, byłoby bardzo wątpliwe.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa Izba zbierze się dopiero na jesień, do tego zaś czasu, na podstawie § 14-go, trwać będzie t. zw. „stan ex lex”.

Zwołanie parlamentu austriackiego.

Wiedeń, 9 czerwca.

Według doniesień dzienników odbyła się wczoraj konferencja prezesa ministrów v. Seidlera z przywódcami partji izby panów.

Tematem pertraktacji była możliwość i celowość zwołania parlamentu. Prezes ministrów zapewnił, że ma on stanowczą i szczerą wolę pracować z parlamentem, ale że muszą być najpierw poczynione wstępne przygotowania, które stworzą podstawę pozytywnych wyników pracy. Plan pracy projektowanej sesji zawierałby propozycje budżetowe, upelnomocnienie do operacji kredytowych i zatwierdzenie wniesionego już projektu podatkowego. Zresztą o możliwości zwołania parlamentu będzie można wydać opinię do-

pięro po ukończeniu pertraktacji z delegatami partji.

Prezydent ministrów przyjmie dziś na konferencji kierowników wszystkich partji.

Losy Finlandji.

Helsingfors, 9 czerwca.

„Hufvudstadsbladet”, omawiając oświadczenie posła francuskiego w Sztokholmie, że Francja uważa będzie wprowadzenie w Finlandji ustroju monarchicznego za akt bezprawia — twierdzi, że rząd francuski jest źle poinformowany.

Nie chodzi tu o żaden przewrót. Dotychczasowa konstytucja Finlandji jest istotnie monarchiczna i dotychczas posiada swoją moc.

Kopenhaga, 9 czerwca.

„Berlingske Tidende” donosi z Helsingforsu:

Tutejszy konsul francuski zawiadomił wydział spraw zagranicznych senatu francuskiego, że wszelkie kroki przeciwko wybrzeżu Murmuńskiego rząd francuski uważa będzie za pogwałcenie neutralności.

Wokół zatonięcia „Königin Regente”.

Berlin, 6 czerwca.

Biuro Wolffa donosi urzędowo:

Podług wiadomości z Holandji parowiec „Königin Regente”, w drodze z Anglii do Holandji najechał na minę i zatonał.

Parowiec ów należał do okrętów, przeznaczonych do przewozu wymienionych jeńców i interesowanych osób cywilnych; dla okrętów tych zabezpieczony był swobodny przejazd przez obszar blokowany.

Podczas wypadku, który spowodował zatonięcie parowca na pokładzie jego nie znajdowały się osoby przeznaczone do wymiany.

Ze strony niemieckiej nie zakładano min na tej zagwarantowanej drodze wolnego przejazdu.

Reformy lotnicze.

Kopenhaga, 9 czerwca.

„Berlingske Tidende” donosi ze Sztokholmu: Komisja dla zbadania sprawy wspólnej reorganizacji lotnictwa w wojsku i marynarce wręczyła ministrowi wojny propozycje, których przeprowadzenie w wojsku wymaga 88 milionów, a w marynarce 11 milionów koron. Przeprowadzenie reform trwałoby w armji pięć, a w marynarce trzy lata.

Traktat chińsko-japoński.

Rotterdam, 9 czerwca.

Biuro Reutersa donosi z Tokio:

Rząd japoński ogłosił komunikat w sprawie traktatu wojskowego chińsko-japońskiego. Według tej publikacji wymienione dotyczące traktatu noty 25 marca, gdy Japonja dała zapewnienie, że wszystkie wojska japońskie, które znajdują się na terytorjum chińskim, celem przeprowadzenia operacji defenzywnych przeciwko wrogom, zostaną całkowicie wycofane natychmiast po ukończeniu wojny. W maju zawarto dwa traktaty, mocą których określono rodzaj i warunki działań armji obydwu państw przy wspólnej obronie przeciwko wrogom. Komunikat japoński zaprzecza kategorycznie wszystkim pogłoskom, według których Japonja niby zamierza przejąć nadzór nad kolejami, arsenalami i finansami Chin.

Nowy gabinet perski.

Konstantynopol, 9 czerwca.

Według otrzymanych tu wiadomości utworzył się nowy gabinet perski pod przewodnictwem Mostawfi-ul-Memalika. Ministrem spraw wewnętrznych jest Samsan-es-Saltanat.

Ukraina a Besarabja.

Bukareszt, 9 czerwca.

Rząd ukraiński nadesłał notę rządowi rumuńskiemu, w której wskazuje, że sejm moldawski nie posiadał pełnomocnictw do decydowania o losach Besarabji w sensie przyłączenia jej do Rumunii, i że lud besarabski dąży do połączenia się z Ukrainą, z którą jest związany historycznie i gospodarczo.

WARSZAWA.

Kalendarzyk

Imieniny. Dzisiaj: Małgorzaty.

Jutro: Barnaby Ap.

Rocznice.

1294 Bitwa z Litwinami pod Trojanowem, w której poległ Kazimierz II, książę Kujawsko-Lęczycki, brat Władysława Łokietka.

1794. Kościuszko wydał w Kielcach odezwę do narodu, wzywającą go do wytrwania.

1831. W Kleczewie pod Puttkiem zmarł marszałek hr. Diebitych.

Zjazd.

(o) Na zapowiadziany w d. 15-ym b. m. zjazd członków krajowych instytucji ratowniczych, i dobroczynnych, zgłosiło, jak dotąd, swoje stawiennictwo 3000 osób.

Zamiast zapowiadzianego w pierwszym dniu zjazdu nadzwyczajnego zebrania Rady Miejskiej, odbędzie się w salach Ratusza cer. o. e. W ostatnim dniu zjazdu instytucja R. G. O., organizuje dla gości wielkie zebranie towarzyskie.

Walka z gruźlicą.

(o) Z uwagi, że Rada Miejska nie zatwierdziła jeszcze kredytu 300,000 mk. na walkę z gruźlicą u dzieci, a rozpoczęcie akcji jest nieodzowne w pierwszej połowie czerwca, magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem nagłym, aby uchwaliła wyasygnowanie na niezwłoczne rozpoczęcie wzmiankowanej akcji tymczasowo 100,000 zmk.

Prócz komisji państwowej i miejskiej, w walce z gruźlicą biorą udział organizacje społeczne z Tow. przeciwgruźliczem na czele.

W tych dniach w sprawie omawianej odbyła się konferencja wszystkich pokrewnych instytucji u ks. Arcybiskupa warszawskiego.

Między innymi, postanowiono urządzić w trzystu miastach, miasteczkach i wsiach polskich na jesieni popularne wykłady o walce z tym strasznym wrogiem ludzkości, ponadto wydać cały szereg dostępnych dla ogółu broszur.

Szczepienie ospy w szkołach.

(o) Na skutek zarządzenia ministerstwa W. R. i O. P. inspektor szkolny okręgu stoł. m. Warszawy poleca kierownikom szkół sporządzić wykaz młodzieży szkolnej, która w ciągu 2 lat ostatnich nie miała szczepionej ospy ochronnej. Młodzież ta winna mieć ponownie zaszczeploną ospę nie później, niż przed 1-ym lipca r. b.

O liczbie dzieci nie mających szczepionej ospy i liczbie dzieci, u których będzie dokonane szczepienie, należy przesłać sprawozdanie do inspektoratu nie później niż do 15 lipca r. b.

W okólniku z dnia 22 maja r. b. inspektor stoł. m. Warszawy zwraca uwagę ogółu nauczycielstwa, że w celu szybkiego zwalczania chorób zakaźnych wśród dzieci szkolnych konieczne jest bezwzględne porozumienie pomiędzy szkołami a sekcją higieny szkolnej w wypadkach zachorowań w szkole. Jednocześnie rozesłano do szkół specjalne druczki do wypełnienia.

Z wydziału zaopatrywania.

(o) Celem zapobieżenia możliwym nadużyciom, wydział zaopatrywania postanowił zmienić formę wydawania cukru sklepom kolonialnym w ten sposób, że cukier ten będzie odtąd wydawanym kupcom do sprzedaży komisowej, t. j. że kupcy nie będą mogli sobie z tym artykułem poczynać jak z własnym. Kupcy specjalnie do sprzedaży upoważnieni, będą składać po 200 mk. kaucji od każdego worka a otrzymywać będą po 9 fen. zarobku od każdego sprzedanego funta. Wydział zaopatrywania ma zamiar sprzedawać i wszelkie inne artykuły spożywcze tym samym sposobem.

Uwolnienie.

(o) Kierownik biura prawnego przy wydziale zaopatrywania adw. Tomaszewski podał się do dymisji.

Powrót z Rosji.

(o) Powrócił z Rosji artysta opery Gabriel Górski.

Fatszywa pogłoska.

(o) Przed kilku tygodniami gazety warszawskie pomieszczyły wiadomość o śmierci w Petersburgu p. Adama Zakrzewskiego, znanego ekonomisty i historyka.

zarządzającego wydziałem statystycznym magistratu m. Warszawy.

P. Adam Zakrzewski żyje i przebywa obecnie w Kijowie. Jest nadzieja, że niedługo powróci do Warszawy po trzechletniej tułaczce po obczyźnie.

Sklepy miejskie.

(o) Komisja związków stowarzyszeń spożywczych wystąpiła z wnioskiem o przekazanie sklepów miejskich wydziałowi zaopatrywania i zorganizowania komisji kooperatywy spożywczych w celu rozdania i sprzedaży produktów, otrzymywanych przez sklepy miejskie, ludności. Magistrat wniosek ten przekazał wydziałowi zaopatrywania do rozważenia i przedstawienia wniosku konkretnego.

Dla pracowników miejskich.

(o) Magistrat powołał komisję pod przewodnictwem burmistrza d-ra Zawadzkiego do rozważenia spraw wnoszących lekarstw oraz różnych spraw, nasuwających się z dziedzin pomocy lekarskiej dla pracowników miejskich.

Aresztowanie kupców kolonjalnych.

(o) Onegdaj z rozporządzenia polskich władz sądowych aresztowano i osadzono w więzieniu prawnym dwóch kupców kolonjalnych; E. Radke, właściciela sklepu przy ul. Marszałkowskiej Nr. 107 oraz St. Karłowicza, właściciela sklepu przy ul. Chmielnej Nr. 9. Obaj aresztowani pozostają pod zarzutem sprzedaży wędlin nie podanych badaniu trychinoskopijnemu, a zaopatrzonych przez nich oszukańczo w plombowane znaczki, świadczące, jakoby wędliny były przez stację miejską sędane i uznane za wolne od trychinu. Oby to surowe lecz słuszne zarządzenie było skuteczną przestrożką dla innych kupców, którzy w okresie brojącej się epidemii poważają się narażać swoich konsumentów na niebezpieczeństwo zarazy trychoinami.

Schwytanie włamywacza.

(o) Ukrywający się po spełnieniu obrzytniej kradzieży w magazynie „B. Herse” przy ul. Marszałkowskiej znany włamywacz Piotr Piskorski, nocy wczorajszej został schwytany przez milicjantów 18-go komisariatu.

Sprawa z p. Kleinadłem.

(o) Głośna sprawa pomiędzy dostawcą drzewa p. Kleinadłem a magistratem została ostatecznie załatwiona polubownie w ten sposób, że p. Kleinadłowi przyznano połowę jego pretensji za ostatni transport drzewa kwestjonowanego.

Z sądów.

Kaleka gwałcicielem.

(o) K. P. Sąd okręgowy w Warszawie pod przewodnictwem sędziego Bronisławskiego rozpoznawał sprawę ohydnego zniewolenia się, dokonanego przed paru miesiącami przez Józefa Pała, sprzedawcę gazet w Warszawie, kalekę bez nogi, na osobie 17-letniej Aleksandrze M., przybyłej do Warszawy z jednej ze wsi pod Łodzią po sprawunki. Korzystając z tego że dziewczyna nie miała w Warszawie rodziny, Pał zaproponował jej zatrzymanie się u niego, w nocy zaś dokonał na niej gwałtu.

Sąd skazał Pała na 6 lat ciężkiego więzienia.

90000 rb. na cele publiczne.

(o) Przewodniczący 5 Wydziału sędzia Miszewski ogłosił onegdaj testament Zdzisława Czarnowskiego, obywatela ziemskiego z pod Gostynina, zawierający zapisy na cele publiczne w sumie 90000 rb., a mianowicie: 35000 rb. na premjowanie najlepszej pracy polskiej o gospodarstwie rolnym; 35000 rb. na stypendja dla młodzieży rolniczej; po 5000 rb. na Związek Ziemiań, i na Macierz Polską; 8000 rb. na oświatę gminy Pacyna, 1000 rb. na kościół w Pacynie.

Szkazanie mordercy.

(o) Sąd okręgowy pod przew. sędziego Borkowskiego rozpoznał wczoraj sprawę 50-letniego Antoniego Wojciechowskiego, który w dniu 10 lutego r. b. w niedzielę około godz. 7-ej rano, przyszedł do składu drzewa Franciszka Jatozaka, przy ul. Wspólnej 76, prosząc o robotę jako dawny pracownik Jatozaka; gdy po upływie paru godzin nikt się nie zgłaszał po drzewo Wojciechowski w pewnym momencie chwycił siłkierę i zadał swemu chlebodawcy silny cios w głowę; gdy Jatozak upadł, W. zabrał mu z portmonetki w spodniach 250 mk. i zbiegł. Cios na szczęście nie okazał się śmiertelny Jatozak oskarżył Wojciechowskiego, i ten stanął wczoraj przed sądem. Sąd skazał Wojciechowskiego za usiłowanie morderstwa i rozbój na 8 lat ciężkiego więzienia.

ŁÓDŹ.

Z dnia wczorajszego.

Chociaż niebo chmurzyło się bezustannie, jednakże pogoda naogół nie dzielił wczorajszej dopisała. Śród tłumnie spacerującej publiczności uwijały się kwartki zbiorczy p. h. „Ratujmy dzieci” i dekorowały licznych przechodniów znaczkami, gromadząc obfite żniwo.

Jednodniówka p. t. „Dodatek nadzwyczajny”, wydana przez sekcję XII reklamowo-prasową, cieszyła się powodzeniem, przysparzając i z tego źródła komitetowi kwesły nieoogrossza.

Podkreślił na tem miejscu wypada prawdziwie obywatelską ofiarność najodważniejszych firm łódzkich, które zapłaciły więcej niż połowę objętości jednodniówki swymi ogłoszeniami, pokrywając w ten sposób koszty jej wydania.

Komunikacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna władz polskich.

„Dziennik rozporządzeń dla general-gubernatorstwa warszawskiego” zawiera przepisy, dotyczące komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej władz polskich.

Z przepisów tych wynika, że przesyłki pocztowe, nadane przez państwowe władze polskie w obrębie general-gubernatorstwa warszawskiego i wojskowego general-gubernatorstwa lubelskiego nie podlegają nadzorowi, o ile rozporządzenia wojskowe nie oznaczają niezbędnem czasowo poddać je zbadaniu. Mogą one być nadane w stanie zamkniętym.

Depesze, nadawane przez polskie władze państwowe nie podlegają nadzorowi. Dla użytku tych władz mogą być, za zgodą general-gubernatorstwa, urządzane połączenia telefoniczne, zarówno dla komunikacji lokalnej, jak i w obrębie obydwu general-gubernatorstw.

Wspomniane przepisy wymieniają szczegółowo te instytucje, które uważać należy za władze państwowe polskie oraz warunki, na jakich korzystanie z tych przepisów jest dopuszczalne.

Z Rady Miejskiej.

Najbliższe posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek, dn. 11-go czerwca i w środę dn. 12 czerwca 1918 roku o g. 6 p.p. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pańskiej 115.

Porządek dzienny posiedzenia XIII (78) w dn. 11 VI. 18.

I. Komunikaty.
II. Wybory reprezentantów Rady Miejskiej na ogólnokrajowy Zjazd instytucji dobroczynnych i ratowniczych, zwołany przez Radę Główną Opiekuńczą do Warszawy na dn. 16, 16 i 17 czerwca 1918 r.

III. Wnioski: a) Magistratu w sprawie zatwierdzenia prowidzium budżetowego na okres 3 miesięczny, t. j. od 1. IV do 30 VI 1918 r. b) radnych: 1) r. Pokorskiego w sprawie określenia płacy minimalnej na Mk. 7 dziennie, 2) r. Konia w sprawie wierzytelności m. Łodzi, znajdujących się w Banku b. cesarstwa rosyjskiego, 3) r. Helmana w sprawie utworzenia komisji specjalnej, mającej się zająć podziałem podatku miejskiego od własności nieruchomości, uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 24-go kwietnia r. b., 4) r. Sachsa w sprawie przemianowania szpitala na Radogoszczu.

IV. Odpowiedzi Magistratu na interpelacje: 1) r. Holenderskiego i tow. w sprawie kwestjonariuszy statystycznych jako też zabezpieczenia ludności żydowskiej możliwości posługiwania się własnym językiem w instytucjach miejskich, 2) r. Wołyńskiego i tow. w sprawie wzniesionych niepomierne cen na obuwie wszelkiego rodzaju materiały na odzież, 3) r. dr. Rosenblatta i tow. w sprawie niezastosowania się Magistratu do uchwały Rady Miejskiej, dotyczącej etatów nauczycieli szkół miejskich.

V. Referaty komisyjne: a) Komisji do Spraw Ogóln. w sprawie petycji Stow. Nauczycieli żydów w kwestji ustalenia etatów tych nauczycieli, szkół miejskich, którzy poprzednio pracowali w t. zw. chederach; b) Komisji skarbowej w sprawie wyłonienia komisji mieszanej celem przeprowadzenia ścisłej kontroli nad fabrykacją płyt betonowych; c) Komisji do Spraw Ogóln. w kwestji memorjału w sprawie kominiarskiej.

VI. Wnioski Magistratu w sprawie 1) wypłacenia Łódzkiej Straży ogniowej ochotniczej kwoty Mk. 50.000 tytułem subsydjum na poczet zapomogi rocznej, 2) Statutu Miejscowego czyszczenia i wyłaniania komijnów, 3) zatwierdzenia ustawy o poborze na rzecz Kasy Miejskiej m. Łodzi dodatku do opłat stemplowych przy zmianie tytułu własności nieruchomości.
Porządek dzienny posiedzenia XIV (79) w dn. 12 VI. 18.

2-ga Loteria klasyczna
na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych
Tabela oficjalna II-ej klasy jest do odebrania w Agencji Łódzkiej, Stanisław Lipki, Piotrkowska 10.

I. Dalsze rozważanie Statutu Kasy Chorych Pracown. Zarz. Miejsk.
II. Projekt Ustawy o miejskim podatku od dochodu.

Loteria fantowa.

Jak wiadomo, w dniu 19 b. m. odbędzie się w parku Helenowskim loteria fantowa. Kierownicy sekcji V-ej proszą usilnie o nadsyłanie fantów do specjalnie urządzonego w tym celu lokalu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 74 na parterze.

Niewątpliwie współpracujący niedościgniętej serca, zarówno obywateli miejskich jak i wiejskich jaknajpłeszniej podają na nasze wezwanie.

Szerególniej obywateli wiejskich upraszamy o nadsyłanie fantów w postaci ziemiołódów i ogrodowizn.

Podwieczorki w Manteufia.

Odłożone, z powodu niepogody, podwieczorki na rzecz kwesły „Ratujmy dzieci” odbędą się nieodwołalnie w nadchodzącą środę i czwartek, w ogrodzie Manteufia przy zbiegu ulic Zachodniej i Zawadzkiej.

Z parku Staszica.

Wczorajsza zabawa „dzieci dla dzieci” w parku Staszica, urządzona przez komitet kwesły „Ratujmy dzieci”, wobec pięknej pogody cieszyła się zasłużonym powodzeniem.

Publiczność tak dorosła, jak i „młusiska” — dopisała dostatkowo, a mali artyści wywiązywali się z swych popisów poprawnie.

Zarówno śpiewy, jak i komedjka wyszły bez zarzutu i są dowodem rosnącej wśród działwy inteligencji i dużego postępu w umysłowym rozwoju.
Atrakcji nie brakło i dlatego wszyscy bawili się wesoło.

Ziemiaki dla Łodzi.

Jak się dowiadujemy, władze zezwoliły na wolny wóz ziemniaków z powiatów łódzkiego, łaskiego i brzeskiego do Łodzi furmankami.

Suszarnia warzyw.

Projektowana suszarnia przez wydział zaprowiantowania ma być przeznaczona dla suszenia warzyw, jako to cebuli, kapusty, brukwi marchwi i t. d. Suszarnia będzie urządzona w jednej z miejscowych fabryk.

Nowa szkoła żydowska.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdziło ustawę żydowskiej 4-klasowej szkoły miejskiej w Łodzi, która projektuje otworzyć magistrat tutejszy.

Powrót.

Powrócił z Ukrainy łódzki adwokat p. Lipski, z Rosji zaś — dr. med. Marja Fajwiłówna.

Niefortunny skok.

Wczoraj, naprzeciwko domu Siemens na ul. Piotrkowskiej, z będącego w pełnym biegu pociągu K. E. M. wyskoczyła młoda uczennica tak niezręcznie, iż z całym rozpadem uderzyła głową o bruk i uległa ogólnemu pośluzeniu.

Ze sportu.

Łódzki Klub Sportowy — „Sturm” — 1:7.

W niedzielę, dn. 9 b. m., o godz. 5 i pół po poł. na placu sportowym w Helenowie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy Łódzkim Klubem Sportowym a niem. Tow. Sport. „Sturm”.

Zawody wczorajsze, należące bez kwestji do najciekawszych w obecnym sezonie, zgromadziły prawie całą sportową Łódź.

Gra, prowadzona w temple bardzo ostrym, odznaczała się wieloma emocyjnymi chwilami. Już po upływie 5 minut „Sturm” w energicznym ataku zdobywa bramkę. Lecz później drużyna Ł. K. S. rozgrywa się, przerosł grę pod bramką przeciwnika, jednakowoż, wskutek braku „szczęścia”, a jeszcze bardziej może, dzięki niewytrenowaniu graczy ataku (z wyjątkiem doskonałego środkowego napastnika, Kowalskiego II) nie potrafiła uzyskać na swą korzyść żadnego punktu.

Pierwsza część gry zakończyła się zwycięstwem „Sturmu” w stosunku 3:0.

Druga część meczu przyniosła Ł. K. S. jedną bramkę pięknie strzeloną przez lewego napastnika. W 2 i 15 minut gry „Sturm” uzyskał dwa punkty i w ciągu ostatnich pięciu minut meczu jeszcze dwa, tak iż zawody wygrywa w stosunku 7:1.

Porządk. Ł. K. S. przyniosła należy przedewszystkiem słabej obronie — pomocnikom i obrońcom. Nadomiar bramkarz Ł. K. S. p. Kubiak, jeden z byłych członków drużwy logonowych, jest graczem pierwszorzędnym. Dzięki bystrej orjencja i świetnej technice gry uratował on wielokrotnie pewnych bramek. Publiczność umiała ocenić piękną grę p. Kubiaka, obdarzając go rzeszczami oklaskami.
Wśród graczy „Sturmu” na pochwałę zasługują przede w. ataku.

Sędziował p. Jekiel.
Gra innych drużyn tych samych klubów zakończyła się także zwycięstwem „Sturmu”. (wp).

Z Rudy Pabjanickiej.

Zapowiadana na wczoraj w Rudzie Pabjanickiej zabawa ogrodowa, urządzona przez miejscowe komitety dobroczynne, została w ostatniej chwili odwołana, co wyrządziło krzywdę wycieczkowiczom, których liczne rzesze wybrały się do Rudy. Zyskała na tem tylko kolej przejazdu.

Komitet opieki nad tutejszym Schroniskiem św. Jadwigi dla sierot bezdomnych krząta się około przeniesienia siedziby tegoż do odpowiedniejszego pomieszczenia, gdyż dotychczasowa ruderca jest niemożliwa do dalszego mieszkania.

Projektowany jest dom z ogrodem i kawałkiem ziemi aby zarząd zakładu miał możliwość prowadzenia własnego gospodarstwa. Przeniesienie zakładu nastąpić ma od 1 lipca. Zakład otrzymał na własność dwie krowy, które tymczasowo utrzymuje opiekunka zakładu pani Fijałkowska z Chachuły, która mleko od krow tych dostaje do zakładu swoim kosztem. Pożądanem jest, aby wzorowy ten dzieciniec jaknajprędzej otrzymał lepsze umieszczenie i był w możności lepiej rozgospodarzyć się.

PABJANICE.

Wydział zdrowotności publicznej.

W ostatnich dwóch tygodniach poddano przymusowej kąpieli i odwieszeniu w miejskich zakładach kąpielowych 100 więźniów, 55 żebraków, 350 osób cywilnych, oraz szczytnokowane i odkażono 44 mieszkań.

Z kąpeli ako. Tow. Krasche i Ender korzystalo w tymże czasie 1,217 osób, a „mykwy” żydowskiej zaś 1,070 osób.

Zagłębie.

Niejednokrotnie już na tem miejscu podkreślałem konieczność podniesienia poziomu kultury estetycznej Zagłębia. W tym ośrodku życia przemysłowego i handlowego zbyt ubóstwiono „pożytek”, by nie odbiło się to ujemnie na psychice typowego zagłębianina. Jako przeciwwaga ciasnemu, oschłemu utylitaryzmowi kult piękna może i powinien u nas być szerzony najusilniej.

Rok ubiegły, swiatszona w Będzinie, zamaczył się wysilkami w tym kierunku poszczególnej jednostek. Kursy humanistyczne, poranki artystyczne dla młodzieży, zabiegi klubu ocywatelekiego w celu zreformowania sekcji koncertowej — wszystko to są niewątpliwie oznaki wzmożenia się u nas zamiłowań kulturalno-estetycznych.

Obecnie mamy do sanotowania fakt, rzadki nawet w nieco większych ośrodkach prowincjonalnych, niż Będzin. Sekcja wyłoniona z komitetu ogólnokrajowej kwesły „Ratujcie dzieci” zorganizowała u nas dwutygodniową wystawę obrazów i rzeźb, która stowi na dosyć wysokim poziomie artystycznym. Dzięki zabiegom pp. Zdzitowieckiego, artysty-malarza Adama Grabowskiego, Kępińskiego i Starnawskiego zgromadzono 180 obrazów, między którymi są i dzieła pierwszorzędnego pędzla.

Do tych należą w pierwszym rzędzie: „Portret ks. Józefa” Grassiego, „Władysław Sanguszko na pobojowisku” Juljusza Kossaka, „Podolanka” znanego rosyjskiego malarza, Sawickiego, „Śniadanie rolnika” Tan-Heidena i „Uplatnerza” J. Moniuszki: pozatem wyróżniają się „Ułani” Bagieńskiego, „Króiu, ratuj chryściejaństwo” Moniuszki, „Idylla” Gelommiego, „Martwe natury” Duvala, „Głowa starca” Kępińskiego, „Studja śniegowa” Honicka, oraz kopje A. Winklerowej.

Z posród rzeźb polotem i fantastycznoscią wyróżnia się symboliczna postać Biegasa.

Wystawa obecna trwać będzie tydzień, potem nastąpi druga zmiana obrazów, o ile nam wiadomo, znacznie liczniejszych.

Rozmieszczenie obrazów dokonane przez pp. Grabowskiego i Starnawskiego, cechuje kultura artystyczna, wyrażająca się w umiejętnym ugrupowaniu szkół i kierunków, oraz w poczuciu harmonji.

Całość sprawie wrażeń miłej czyzy na eszrej pustyni naszego powszedniego życia; mózg zmęczony troskami, znajduje tu odpoczynek, a oko piękne, kształty i barwy.

J. Z.

Będzin.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

(-) Jutro odbędzie się kolejne posiedzenie Rady Miejskiej.
Porządek dzienny przewiduje obrady nad budżetem i wybór ławnika.
Wystawa obrazów.
(-) Jak już donosiliśmy, dziś nastąpi na wystawie zmiana obrazów. Ogólne zainteresowa-

nie wzbudzają prace A. Grabowskiego, gdyż artysta oświadczył do nich temat z motywów będziańskich.

Koło pomocy dla Legionistów.

(-) Dzisiaj w lokalu Tow. wzajemnego kredytu odbędzie się ogólne zebranie członków Koła pomocy dla Legionistów.
Porządek dzienny zebrania następujący:
Wybór prezydium zebrania; odczytanie sprawozdania z działalności, kasowego i protokołu komisji rewizyjnej; wybory 4-ch członków zarządu i zastępców oraz 4-ch członków komisji rewizyjnej oraz w zakończeniu wolne wnioski.

K. Junosza Stepowski w Zagłębiu.

(-) Jutro w teatrze „Nowości” znakomity artysta K. Junosza-Stepowski, w otoczeniu własnej trupy wystawia komedję w 3-ach aktach Croisseta „Jastrząb”, w środę sztukę Kistemekers'a „Szpiąg” i w czwartek komedję Trarriera p. t. „Eskapada”. Bilety do nabycia w cukierni p. Czerwińskiego.

Redaktor odpow. Aleksander Bieliński.

Drnk i nakład: Wydawnictwo polskie
A. Napieralski i C. Zawilowski.

Kantor wymiany i loterii

Samuel Weinberg, 4150-5

Piotrkowska 58,
wyplaca wygrane.

Dr. L. Tannenbaum
wieloletni lekarz zdrowoty powrócił i wznowił przyjęcia. 3642-10-1
w Ciochocinku

„RATUJMY DZIECI”

Sekcja IX Wielkiej Kwesty na cel powyższy urzęda

WIELKI PODWIECZOREK

W ogrodzie MANTEUFLA

róg Zachodniej i Zawadzkiej.

W dniach 11 i 12 czerwca r. b. (wtorek i środa) od godz. 4 po poł.

Orkiestra grać będzie do g. 9 w.

Wieżcie do ogrodu 2 mk. od osoby.

Podwieczorki po 2 mk.

Na miejscu będzie mleczarnia dla dzieci.

Zawiadomienie.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa W. R. i Oświecenia Publicznego z dnia 27 Maja Nr. 23698

7-io kl. gimnazjum

E. Jaszuskiej-Zeligmanowej

przekształcone zostało na

8-io kl. Gimnazjum Filologiczne.

W przyszłym roku szkolnym, 1918/19, wszystkie klasy (oprócz 8-iej) uważane są przez Ministerstwo za normalne.

Zapisy codziennie od 4 do 6 po. p. Egzamin wstępny do 12 czerwca oraz od 27 sierpnia r. b. 4061-1

W piątek, dnia 14 czerwca r. b. w sali

Gimnazjum W-iej M. HOCHSTAJNOWEJ

odbędzie się

Wieczór muzyczny-wokalny z tańcami

urządzony przez **Stow. Nauczycieli Żydów.**

Początek programu o godz. 9 wiecz.; tańce od g. 12-iej.

Sprzedż biletów dla członków i polecoanych przez nich gości odbywał się będzie w składzie papieru W-nej H. Pilichowskiej, ul. Piotrkowska 1. 50, dnia 10, 11 i 12 czerwca, od 5-7 p. p. 4267-1

Przechodząc d. 7 b. m., ul. Wólczajska, Andrzej, Przejazdem ku Poludniowej, zgubiono torebkę damską, zawierającą Mk. 120 gotówka i złoty damski zegarek. Uczelwy znalazca zechce zwrócić zgubę za wysokim wynagrodzeniem, ul. Radwańska 19 m. 6, Sperling, 4225-2

Lokal

biurowy lub dla Stowarzyszeń od 1 lipca 1918 roku do wynajęcia.

Wiadomość: Piotrkowska 91, u stróża. 4140-3

Gabinet Dentystyczny

E. Fuchs, Andrzeja 3
były wieloletni główny asystent u lekarza dentystry Profesora Engla w Berlinie. 3095-3-1
Ceny przystępne. Leczy zupełnie bez bólu.
— Od 1-go lipca: **Nawrót Nr. 4.**

Instytucja filantropijna dla dzieci żydowskich poszukuje od początku roku szkolnego

kierowniczkę.

Oferty sub X. X. w administracji. 4083-3

Casino.

Ostatni dzień

Największe arcydzieło bieżącego sezonu.

BEETHOVEN

Wstępująca tragedia wielkiego tytana muzyki w 6-ciu aktach.

Powiększona orkiestra.

Ilustracja muzyczna z najwybitniejszych dzieł wielkiego kompozytora.

Początek I przedstawienia o g. 6.— ostatniego punktual. 1/2, 9. 4190—

Dr. Józef Michalski

okulista

— powrócił z Rosji. —
Przyjmuje codz. od 11-12 i od 4-6
W niedziele i święta od 10 do 12
Piotrkowska 121.
3918-15-1

Dr. W. Garliński

Przejazd 36

powrócił i rozpoczął przyjęcie chorych NA OCZY, od godz. 10 do 12 i od 4-6 w. 4243-3

Dr. H. Rueger

powrócił z Rosji.
CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje czasowo w mieszkaniu dr. Czaplickiego
Piotrkowska 120,
pom. g. 12 i pół-2 po południu.
4082-3

Różne mieszkania

od 1-go lipca 1918 roku
tanio
do wynajęcia.
Wiadomość ul. Pasaz Szułca 16, u stróża. 4149-3

Młoda panienka

potrzebna na stałe w Koniuskach, do biuletu z dobreimi świadectwami.
Oferty do admin. „Godziny” sub „A. P.” 4130-1

Do wynajęcia mieszkania

2 lokale po 6 pokoi z kuchnią, z wszelkimi wygodami i SKŁEP frontowy od 1-go Lipca r. b. oraz 2-3 pokoje, z kuchnią od zaraz, Piotrkowska 192. 4187-3

Do wynajęcia

2 lokale po 6 pokoi z kuchnią, z wszelkimi wygodami i SKŁEP frontowy od 1-go Lipca r. b. oraz 2-3 pokoje, z kuchnią od zaraz, Piotrkowska 192. 4187-3

Dom z ogrodem do sprzedania,

40 x 118 łokci
5 minut od parku „Juljanów”, za cenę Mk. 36,000.—
Dom posiada elektryczne oświetlenie.
Wiadomość: ul. Brajera 11 4169-3

SKÓRY

z Garbarni Teodora Karsza jr. w Łodzi

na:
zelówki od Mr. 7 do Mk. 15.—
za parę damskich.
zelówki i obcasy od Mr. 12 do Mr. 25.—
za parę męskich.
oraz SKÓRY miękkie na wierzchy, w różnych gatunkach, po cenach przystępnych poleca:

Skład Skór W. Herbst, Łódź,
ul. Sienkiewicza Nr. 4 (wejście s bramy).

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Letnisko Różycę osoby starsze oraz młodzież na letni pobyt. Wiadomość: D-rowa Krukowska, Nawrót Nr. 2, m. 38, od godz. 12-5 op. 4101-5

A. Różne meble do sprzedania: szafy, łózka i t. p. Rozwadowska 14, u stolarka. 4212-8

Butelki do p.wa, wód mineralnych, kefiru z patentowanymi porcelanowymi korkami i szkła apteczne. Huta szklana, G. Mikułicki, Łódź, ul. Piotrkowska 89. 3886-8

B. student uniwersytetu nie-Warszawskiego, abiturjent szkoły polskiej, rutynowany pedagog (referencje) udziela lekcji. Oferty pod „Pedagog” w admin. „Godziny” 4198-3

Do sprzedania elegancka sygnialnia, stołowy, tużin krzesel, Toneta, szafa, maszyna do szycia. W wiadomości u stróża, Sienkiewicza 39, c. 11 do 5 pp. 4252-3

Do sprzedania fortepian wie-deński. Benefykta 84, Konelowicz. 4225-2

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 3 i 4 pokoje z kuchnią, z wygodami oraz 2 sklepy. Wiadomość u właściciela, od godz. 2-4 po poł. 4171-8

Do wynajęcia 3 i 2 razy po 6 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami, na 11 piętze. Skwerowa nr. 1, obejrzeć można od 1 do 4 po poł. 4178-3

Jest do sprzedania otomana całkowicie kryta w mokrej. Wiadomość u tapiciera Godzinywskiego Składowa 1. 4080-6

Kupują różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro, a także i seby sztuczne, nawet i polamane, Łódź, Piotrkowska Nr. 9, lewa oficyna, II piętro Michał Kon. Urzędowo dozwolone. 8527 patent nr. A. 4133-10

Lejnie mieszkanie do wynajęcia, 1 i przeciwko Juliana, ul. Kazimierza Ja 5-7. 2 pokoje z kuchnią. Wła w dużym ogrodzie przy przystanku tramwajowym. Wiadomość na miejscu. 4090-1

Łózka, materace, otomana, szafy, stoły, trem, kredensy, żyrandole, lampy elektryczne, umywalki, franki, sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Widzewska nr. 111, m. 6, front. 4303-8

Maturzysta, doświadczony ko-juń przyszedł kilku chłopców do trenowania i starszych klas szkoły średniej, przyjmie kondy-cję. Łaskawe oferty pod „Pewny” skierować do admin. „Godziny” 4219-3

Mieszkanie zupełnie urządzone, elektryczność, kuchnia gazowa, naczynia i statki kuchenne do wynajęcia bardzo tanio od 15 czerwca do 1 września. Półdniova 20, m. 15, od 11-iej rano. 4241-8

Meble sypialnia i stołowy do sprzedania. Obejrzeć można od 9-11 rano. Misza 89, m. 2. 4241-3

Meble koszykowe w dobrym stanie kup. Łuczak, Rozwadowska 2. 4196-3

Mieszkanie składające się z 2 lub 3 pokoi, se-sielkimi wygodami, zaraz do wynajęcia Hugo Manberg, ul. Wólczańska 57. 4180-3

Plac do sprzedania w Rudzie Pabjanickiej, blisko osy, 2350 łokci kw. Cena przystępna. Wiadomość: Zielona 5, zakład frzewski. 4177-5

Rządca folwarku 10 włók, młolne, elektryczność, z chubnem świadectwem, przynie zmienić posadę od 1 lipca. Zona może się zać gospodarstwem. Oferty pod „A. B. 13” do admin. „Godziny” 4211-5

Różne meble jakoteż i całkowicie urządzenie, awialnie, jadalne, salony i gabinety po umiarkowanych cenach w st. lejny Skwerowa 5, od 8 r. do 5 po poł. 4241-3

W Rudzi blisko kościoła sprzedam 3 place razem z 7103 łokci kw. Wiadomość: ul. Polna 51, m. 2 (Koziny). 3793-8

Właźci umiędzy piszc, ze świadectwami może się zgłosić. Al. Kędzicki 17. 4261-8

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Walerjan Pawlak. 4-65-1

Zaginął paszport Karola i Anny Rutkowskich, Rzeszowa 41. 4268-7

32 pokoje zupełnie oddzielne, 3 w strowy bud. nec Al. Kos iuski 25 (Promenad 34) Wiadomość Południowa 20, m. 15 o 11-iej rano. 3750-3

2 eleganckie pokoje frontowe w nda, nmeblowane, z kompletnym urządzeniem gabinet i mieszyną do pisania; najbarziej nadające się dla dra doktora lub adwokata, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u. Sienkiewicza 30, m. 1. 4218-3

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Marjanny Maciołek. 4229-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Kazimierza Maciejewskiego. 4103-1